

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok III Rzeszów, poniedziałek 27 sierpnia 1951 Nr 229 (693)

Lotnictwo — wierna straż pokoju i niepodległości

Blisko 200 tys. mieszkańców Warszawy uczestniczyło w uroczystościach Święta Lotnictwa

WARSZAWA. Blisko 200 tys. mieszkańców stolicy wypełniło dnia 26 bm. plac wokół lotniska Okęcie oraz przyległe place i ulice, aby uczestniczyć w uroczystościach obchodu Święta Lotnictwa Polskiego — wierniej strażnicy pokoju, niepodległości i bezpieczeństwa naszej Ludowej Ojczyzny.

Punktualnie o godz. 11 rozlegają się dźwięki hymnu narodowego. Przybywa wicepremier rządu RP Aleksander Zawadzki, któremu składa raport dowódca wojsk lotniczych generał broni Jan Turkiel. Wicepremier Zawadzki przecho-

dzi przed frontem kompanii honorowej.

Na trybunie honorowej miejsca zajmują: członkowie Rady Państwa, wicepremierzy: Aleksander Zawadzki i Antoni Korzycki na czele członków rządu, sekretarze KC PZPR Edward Ochab i Zenon Nowak, szef sztabu generalnego WP wiceminister obrony narodowej gen. broni Władysław Korczyca, szef Gł. Zarządu Politycznego WP, wiceminister obrony narodowej gen. bryg. Marian Naszkowski, sekretarz KW PZPR Władysław Wicha, prezes ZG Ligi Lotniczej inż. Sergiusz Minorowski, przedstawiciele orga-

nizacji społecznych i młodzieżowych oraz przodownicy pracy. Obecni są również członkowie korpusu dyplomatycznego akredytowani w Warszawie wraz z attache wojskowymi.

Orkiestra gra hymn narodowy. Przodownik wyszkolenia bojowego i politycznego oficer Bolesław Sierociński wciąga na maszt flagę narodową. Po chwili rozbrzmiewają dźwięki fanfar.

Sprzed trybun wznoszą się i szybują w niebo kolorowe baloniki. Na balonikach napisy: Stalin — Bierut — Pokój. Zgromadzone tłumy biją długotrwałe oklaski.

Na horyzoncie ukazują się 3 samoloty, z których powiewają wielkie flagi: białoczerwona, czerwona oraz niebieska — z emblematami Ligi Lotniczej. Z następnej trójki maszyn typu CSS - 13 dokonują w chwilę później grupowego skoku na spadochronach trzy kobiety: rekordzi-

KOMUNIKAT SZKOŁY PARTYJNEJ PRZY KC PZPR

Zajęcia I i II kursu Szkoły Partyjnej przy KC PZPR rozpoczynają się w dniu 3 września (poniedziałek) o godzinie 8 rano.

Już wkrótce popłynie energia z elektrowni - giganta w Miechowicach

MIECHOWICE. W sercu przemysłowym Polski, w woj. katowickim, szybko rośnie nowoczesna elektrownia-gigant, która zaspokoi rosnące z dnia na dzień potrzeby rozbudowującego się przemysłu śląskiego.

Za kilka miesięcy pierwszy turbozespol nowowbudowanej elektrowni w Miechowicach zasili energią elektryczną nasze kopalnie, poruszając dziesiątki nowoczesnych węgłówek, transportów, kombajnów węglowych, dostarczając mocy mechanicznej, ułatwiającej pracę ludzka w hutach i fabrykach. Będzie to pierwszy etap pracy

miechowskiej elektrowni w służbie pokojowego budownictwa.

W następnych latach gigant wytworzy energię elektryczną o mocy i ilości kilkakrotnie przewyższającej zużycie naszej stolicy. W tym czasie miechowska elektrownia stanie się jedną z największych i najnowocześniejszych w Europie. W nowej elektrowni robotnicy będą pracować w warunkach zapewniających maksimum bezpieczeństwa i higieny pracy.

W przestronnych, jasnych halach tętni wzmocniona praca ekip monterskich. Trwają już ostatnie roboty nad uruchomieniem pierwszego turbozespolu i urządzeń pomocniczych. Brygady robotnicze montują potężne kotły. Praca robotnika przy tych ultranowoczesnych kotłach polegać będzie jedynie na obsłudze i kontroli precyzyjnych urządzeń automatycznych.

Bateria elektrofiltrów umieszczona przy kotłowni oczyści powietrze ze szkodliwego pyłu, unoszącego się podczas spalania mialu węglowego. Załadunek paliwa i odstawa żużlu oraz popiołu spod pieców jest całkowicie zmechanizowana. Transporty będą wywozić z kotłowni kilkadziesiąt wagonów popiołu w ciągu doby.

Dotychczas na terenie elektrowni przeprowadzono wiele bardzo poważnych robót. M. in. za instalowany został wodociąg. Wykonano również poważną część prac przy instalacji kabli.

Dotychczas na terenie elektrowni przeprowadzono wiele bardzo poważnych robót. M. in. za instalowany został wodociąg. Wykonano również poważną część prac przy instalacji kabli.

Dotychczas na terenie elektrowni przeprowadzono wiele bardzo poważnych robót. M. in. za instalowany został wodociąg. Wykonano również poważną część prac przy instalacji kabli.

Dotychczas na terenie elektrowni przeprowadzono wiele bardzo poważnych robót. M. in. za instalowany został wodociąg. Wykonano również poważną część prac przy instalacji kabli.

Dotychczas na terenie elektrowni przeprowadzono wiele bardzo poważnych robót. M. in. za instalowany został wodociąg. Wykonano również poważną część prac przy instalacji kabli.

Działania wojenne w Korei

PEKIN. W komunikacie ogłoszonym 26 sierpnia w Phenianie dowództwo naczelne koreańskiej armii ludowej donosi, że oddziały armii ludowej i ochotnicy chiński odpierają na wszystkich frontach ataki wojsk nieprzyjacielskich, zadając im straty w ludziach i sprzęcie.

Artyleria i specjalne oddziały strzelców przeciwlotniczych zestrzelili dziewięć samolotów nieprzyjacielskich.

„Osiągniemy nowe sukcesy produkcyjne — damy tysiące ton węgla ponad plan”

List górników radzieckich do JOZEF A STALINA

MOSKWA. W związku z Dniem Górnika, górnicy ZSRR wystosowali list do Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Stalina. List ten został omówiony i przyjęty na zebraniach robotników, inżynierów, techników i urzędników kopalni przedsiębiorstw przemysłu węglowego ZSRR.

W liście tym, opublikowanym na łamach prasy radzieckiej, górnicy ZSRR zobowiązują się w ciągu 4 miesięcy, które pozostały do końca 1951 r., wydobyć ponad plan — 700.000 ton węgla i 200.000 ton węgla koksującego.

W dalszym ciągu listu, górnicy radzieccy zobowiązują się w oparciu o zastosowanie nowej techniki, dzięki zwiększeniu stopnia mechanizacji prac wydobywczych oraz, dzięki nowoczesnym

metodom organizacji produkcji, zwiększyć wydajność pracy, obniżyć koszty własne wydobycia, podnieść jakość węgla i wzmocnić tempo budowy nowych kopalni i mieszkań dla górników. W odpo-wiedzi na miłość i szacunek całego narodu — piszą do Stalina górnicy radzieccy — osiągniemy nowe sukcesy produkcyjne, damy tysiące ton węgla ponad plan.

MOSKWA. Uroczyste i radosne, w atmosferze dumy z osiągniętych sukcesów, obchodzili górnicy radzieccy, a wraz z nim naród — Dzień Górnika. Ośrodki przemysłu węglowego przybrały odświętną szatę. We wszystkich ośrodkach górniczych Zagłębia Donieckiego, Zagłębia Kuźnieckiego, Zagłębia Karagandyjskiego, Zagłębia Podmoskiewskiego, Uralu i Syberii i innych zagłębi węglowych ZSRR odbyły się uroczyste akademie. Centralna akademia poświęcona Dniu Górnika, odbyła się w Moskwie, w sali kolumnowej Domu Związków Zawodowych.

Uczestnicy akademii, w atmosferze ogromnego entuzjazmu, wybrali do prezydium honorowego, członków Biura Politycznego WKP(b) z Józefem Stalinem na czele. Referat poświęcony Dniu Górnika, wygłosił minister przemysłu węglowego ZSRR — Aleksander Zasiadko. Mówca wskazał na wspaniałe sukcesy, osiągnięte przez radziecki przemysł węglowy w dziele wyposażenia kopalni w najnowocześniejszy sprzęt techniczny oraz na troskliwą opiekę, jaką partia bolszewi-

ka, rząd radziecki i osobiście Stalin otaczają górników.

Minister Zasiadko stwierdził m. in., że w tym samym czasie, kiedy przemysł węglowy krajów kapitalistycznych chylił się ku upadkowi, przemysł węglowy ZSRR kroczył drogą postępu i rozwoju. Wzrost wydobycia węgla i wydajności pracy górników kraju radzieckiego, oparte są na wysokim stopniu mechanizacji prac górniczych. Radziecki przemysł węglowy — oświadczył min. Zasiadko — zajmuje pod względem wyposażenia technicznego pierwsze miejsce na świecie. W kopalniach ZSRR pracują tysiące najnowocześniejszych maszyn górniczych i urządzeń, skonstruowanych przez inżynierów radzieckich.

Powrót delegacji rządowej z Rumunii

WARSZAWA. W dniu 25 bm. powróciła z Bukaresztu z uroczystości święta narodowego Rumuńskiej Republiki Ludowej — delegacja rządu Rzeczypospolitej Polskiej w osobach ministra gospodarki komunalnej Kazimierza Mijała i generała brygady Stanisława Okęckiego.

Powracającą delegację powitali: minister spraw zagranicznych Stanisław Skrzyszewski, dyrektor gabinetu prezesa Rady Ministrów mgr Antoni Adamowicz oraz wyżsi urzędnicy Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Na lotnisku obecny był ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rumuńskiej Republiki Ludowej — Nicolae Dinulescu.

Przyjęcie w Bukareszcie wydane przez marszałka Woroszyłowa

BUKARESZT. Przewodniczący radzieckiej delegacji rządowej, która przybyła do Rumunii na uroczystości 7 rocznicy wyzwolenia kraju przez Armię Radziecką — wiceprzewodniczący Rady Ministrów ZSRR, marszałek Związku Radzieckiego — K. Woroszyłow oraz ambasador ZSRR w Rumunii — S. Kawtara dwoje wydaliby w Bukareszcie, w gmachu ambasady radzieckiej przyjęcie.

Na przyjęciu obecni byli: marszałek ZSRR — Woroszyłow, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR — Bogomołow, ambasador ZSRR w Rumunii — Kawtaradze, attache wojskowy ZSRR w Rumunii, generał-pułkownik — K. Kołganow i pracownicy ambasady radzieckiej.

Ze strony rumuńskiej na przyjęciu obecni byli: premier rządu dr Petru Groza, przewodniczący Prezydium Wielkiego Zgroma-

wienia Narodowego — K. Parhon, wicepremier rządu, sekretarz generalny Rumuńskiej Partii Robotniczej — G. Gheorghiu-Dej, wicepremierowie — A. Paucker, Vasile Luca, T. Gheorghiesia, J. Kiszyniewski, min. sił zbrojnych — E. Bondaras, członek Komitetu Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego, przedstawiciele społeczeństwa stołycy.

Przyjęcie upłynęło w niezwykle serdecznej atmosferze.

Stanisław Trojanowski postem RP w Brnie

WARSZAWA. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował Stanisława Trojanowskiego postem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym w Brnie.

Uchwała skierowana przeciw spekulantom broni interesów wszystkich ludzi pracy

WARSZAWA. Ludzie pracy, przeniknięci do głębi oburzeniem na spekulantów, przechwytujących na rynku przede wszystkim artykuły pierwszej potrzeby, stwierdzają powszechnie, że uchwała Rady Ministrów o powołaniu Komisji do walki ze spekulacją jest wyrazem głębokiej troski o codzienne potrzeby robotników, chłopów i inteligencji pracującej.

„Uchwała bierze w obronę interesy wszystkich ludzi pracy — mówi Eugeniusz Koziański, 5-krotny przodownik pracy z Zakładów im. Dymitrowa w stolicy. Przecież stali bywalcy kolejek przed sklepami — to przede wszystkim spekulanci, którzy żerują na chwilowym braku niektórych artykułów na rynku. Uchwała powinna nam rozprawić się z tymi szkodnikami społecznymi!”

Szlifyer z Zakładów „Ursus”, Czesław Nowakowski, oświadczył: „załoga „Ursusa” z radością powitała uchwałę Rady Ministrów. Wiemy dobrze, że przejściowe trudności np. na rynku mięsnym poważnie zwiększają kombinatory, którzy chcieliby też się cudzą krzywdą. Musimy dopilnować, aby spotkała ich surowa kara. Musimy

również uczynić wszystko, aby sprzed sklepów zniknęły kolejki składające się często z członków rodzin spekulantów. Wiadomo, że zakupuja oni wędliny i mięso na handel. My, robotnicy, wszystkimi siłami pomożemy komisjom do walki ze spekulacją w zwalczaniu nielegalnego handlu!”

Przodownik pracy Szczecińskiego Przemysłu Zjednocz. Budowlanego Franciszek Gagatęk, powiedział: „Nie po to pracujemy, aby spekulant — wróg Polski Ludowej — masowo wykupywał towary dla pasyżytowania na pracy rąk robotnika i chłopca. Dlatego uchwałę zarówno ja jak i wszyscy moi towarzysze, z trudem przy budowie obiektów przemysłowych w Szczecinie,

przyjęliśmy z wielką radością. Przyrzekliśmy sobie walczyć z nadwyżkami, a spekulantów i wyzyskiwaczy oddawać w ręce władz!”

„Ja rozumiem prosto — mówi Wiesława Jakubiak, młoda robotnica z fabryki „im. 22 Lipca” w Warszawie. Ogonki przed sklepami tworzą się głównie dlatego, że handlarze oblegają sklepy, żeby mieć czym spekulować na czarnym rynku.

Uchwała skierowana przeciw spekulantom, broni interesów wszystkich pracujących. Dlatego też wszyscy pomagamy w pracy społecznym komisjom, w skład których będziemy przecież wchodzić, przede wszystkim my — robotnicy!”

Dziś „Nowiny Sportowe”

WŁODZIMIERZ ARTEMIUK

Instruktor Wydziału Ekonomicznego KW PZPR

Droga, po której kroczyć winno rzeszowskie budownictwo

Rozumiejąc wytyczne rządu i partii rzeszowscy robotnicy, technicy, inżynierowie oraz administracja budownicza, nie tylko wykonali plan nakreślony dla przedsiębiorstw budowlanych za I-sze półrocze, ale go przekroczyli, dając tym samym dowód świadomości i dojrzałości politycznej.

W walce o pokój, o plan 6-letni, wykonano poważne zadania. Masy pracujące województwa rzeszowskiego otrzymały nowe mieszkania — przede wszystkim w ośrodkach przemysłowych — szereg nowych obiektów produkcyjnych i wielką ilość budowli o charakterze komunalnym, socjalnym i kulturalnym. Jest to poważny wkład w usunięcie wielkiego zaoferania, w jakim znajdowało się przed wojną województwo rzeszowskie.

Obniżono też koszty w budownictwie i zwiększono oszczędność. Nastąpił rozwój współpracy w budownictwie. Wprowadzono również tam, gdzie były ku temu warunki nowe metody pracy, oparte na radzieckim budownictwie.

Szkolenie zawodowe dało nowych fachowców i nowych kierowników, pochodzących z klasy robotniczej.

Zwiększono wydajność pracy, zmniejszono przerosty, w dużym stopniu zwalczono marnotrawstwo i pogłębiono zasady pełnej planowości w przedsiębiorstwach.

Osiągnięcia te były możliwe do zrealizowania dzięki kierowniczej roli naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej — czołowego oddziału mas pracujących, która wytyczyła drogę dla budownictwa województwa rzeszowskiego.

Zadania dla budownictwa w II-gim półroczu są jeszcze większe.

W wykonaniu tych zadań należy oprzeć się o wskazania KC PZPR. Należy więc przeanalizować wszystkie dotychczasowe błędy i niedociągnięcia, jakie w I-szym półroczu zaistniały w przedsiębiorstwach budowlanych, co niewątpliwie pomoże do usunięcia i uniknięcia tych braków w przyszłości.

1 Administracja przedsiębiorstw zwracała przede wszystkim uwagę na finansową realizację planu czyli tzw. na przerób, a nie realizację rzeczową. Stworzyło to stan, że w pewnych wypadkach, nawet przy przekroczeniu planu finansowego — nie oddano budowli do użytku, nie osiągając tym samym efektów gospodarczych.

2 Niedostateczna organizacja placów budowy, brak lub nie przestrzeganie harmonogramów

Relizacja planu 6-letniego w budownictwie stawia przed klasą robotniczą województwa rzeszowskiego szereg poważnych i złożonych zadań.

W oparciu o wytyczne VI Plenum KC PZPR określone zostały na rok 1951 wielkie zadania dla budownictwa. Na VI Plenum KC PZPR tow. Bierut w swoich wytycznych powiedział:

„Aktywność w walce o pokój to przyczynienie się ze wszelkimi, na każdym kroku, do realizacji naszego planu 6-letniego”.

powodowały przestoje wielkich zespołów robotniczych. W Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Rzeszowie zmarnowano w ten sposób w pierwszym półroczu 76.212 roboczo-godzin, a w tym 10.751 godzin płatnych.

W wielu wypadkach nie skorzystano z doświadczeń budownictwa radzieckiego i nie wykonano robót systemem zespołowym (dwójkowym, trójkowym, potokowym). W Rzeszowskim Przemysłowym Zjednoczeniu Budowlanym opracowano wprawdzie regulamin „Szkoły Stachanowskiej”, ale pozostał on w biurku i nie doczekał się realizacji.

Organizacja pracy na placach budowy była niejednokrotnie nie bezplanowa. Harmonogramy nie były przestrzegane, a czasem było ich w ogóle brak. Np. kierownik Budowlanego Przedsiębiorstwa Powiatowego w Lubaczowie był zdania, że sporządzanie harmonogramów „to jest stracony czas”.

Sprzęt techniczny, środki transportowe i siła robocza były niewłaściwie rozmieszczone i wykorzystane. Najbardziej uwidoczniło się to na jednej z budowli, wykonywanych przez Rzeszowskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane.

Transport samochodów w Zjednoczeniu Przemysłowym nie był dostatecznie konserwowany i otoczony opieką. Najlepszym tego dowodem jest fakt, że na 43 samochody ciężarowe, w ciągu krótkiego czasu, 19 wozów było nieczynnych.

3 Przedsiębiorstwa nie analizowały całości zagadnień gospodarczych. Szczególnie nie była analizowana sprawozdawczość finansowa. W Budowlanym Przedsiębiorstwie Powiatowym w Rzeszowie było to zresztą niemożliwe, skoro w komórce finansowej istnieją zaległości z 7 miesięcy.

Ten brak finansowej analizy uniemożliwiał badanie i obniżkę kosztów, własnych, uniemożliwiał należyty udział procentowy kosztów materiałów, robocizny, administracji w kosztach produkcji przedsiębiorstwa oraz kształtowanie ich na należytych poziomach. Wynikiem tego są przero-

sty administracyjne, niedostatek na wydajność pracy, oraz wysokie koszty robocizny. Szkodliwe i błędne jest bowiem stanowisko kierowników komórek finansowych przedsiębiorstw, którzy nie dążą do poznania kosztów własnych, aby je skutecznie kształtować. Np. główny księgowy Rzeszowskiego Przemysłowego Zjednoczenia Budowlanego tow. Wisz jest zdania, że badanie kosztów własnych jest niemożliwe w budownictwie, z uwagi na wielkie rezerwy materiałowe.

4 Szkolenie zawodowe w I półroczu wykazało duży postęp w stosunku do roku 1950, nie poszło ono jednak we właściwym kierunku.

Oparte było bowiem o programy przestarzałe, nie uwzględniające najnowszych metod budowania, a ponadto pozbawione podbudowy politycznej.

Akcja szkoleniowa nie była powiązana z planem zatrudnienia. Zdarzało się, że szkolono pisarzy budowlanych wówczas gdy brakło murarzy. Również zasięg szkolenia był niedostateczny. Zjednoczenie Przemysłowe na zaplanowanych 12 kursów zrealizowało tylko 4, mimo poważnego braku fachowców na budowach.

5 Praca nadzoru administracyjno-technicznego nie była ściśle powiązana z pracą organizacji partyjnych. Wyrażało się to w niedocenianiu pracy kolektywnej, w braku poczucia odpowiedzialności kolektywnej za nie wykonanie planu. Narady wytwórcze i techniczne często odwołane były od zespołu robotniczego, od ściśle określonych zagadnień produkcyjnych. Niejednokrotnie odbywały się one kalendarzowo, ale przeważnie bez udziału robotników. Takie narady nie miały charakteru mobilizującego robotników do wykonania planu.

Organizacje partyjne nie potrafiły zorganizować swojej pracy tak, by mogły ocenić całą działalność przedsiębiorstwa, wykażąc jego osiągnięcia i braki, podejmować uchwały oraz kontrolować ich wykonanie. Tym samym, kierownicza rola partii nie

została w pełni zrealizowana.

Związki zawodowe poprzez rady zakładowe w wielu wypadkach przyjęły rolę obserwatorów i tylko rejestrowały wydarzenia zachodzące w budownictwie.

Rady zakładowe kierowały swoją uwagę bardziej na zagadnienia socjalno-bytowe niż na zagadnienia produkcyjne, nie mobilizując w dostatecznym stopniu do współzawodnictwa i racjonalizacji zatorstwa, do wykonania planu produkcyjnego. Nie współdziałały one również w dostatecznym stopniu w pogłębieniu i umocnieniu socjalistycznej dyscypliny pracy, w przygotowaniu i przeprowadzaniu porad wytwórczych oraz kontroli wykonania słusznych wniosków, wysuniętych przez uczestników tych porad.

Przodujący robotnicy nie zawsze byli otoczeni należyłą opieką. Nie myślano o popularyzowaniu wśród załóg osiągnięć wybitnych racjonalizatorów i nowatorów.

Lokalna prasa nie umiała w porę i właściwie zająć się wszystkimi zagadnieniami w rzeszowskim budownictwie i mobilizować robotników wokół planów produkcyjnych.

Prezydium rad narodowych w dużej mierze oderwały się od problemów terenowych przedsiębiorstw budowlanych, ograniczając się w pewnych wypadkach do administracyjnych zajęć.

Niedociągnięcia i braki, które uwidoczniły się w pracy przedsiębiorstw budowlanych, odpowiedzialnych za wykonanie planów, są wynikiem nieodpowiedniego stylu pracy. Nie doceniono bowiem krytyki i samokrytyki, tego niezawodnego oręża w walce ze szkodnictwem, bezdušnością i biurokrytyzmem.

Przeanalizowanie wszystkich dotychczasowych niedociągnięć i braków oraz usunięcie ich, do pomocy robotnikom, technikom i inżynierom do głębszego wniesienia w zagadnienia ekonomiczno-produkcyjne, do ujawnienia nowych rezerw dla zwiększenia produkcji budowlanej. Pomoże to również w przedterminowym wykonaniu planów produkcyjnych i osiągnięciu dodatkowych oszczędności dla gospodarki narodowej, sięgających dziesiątków milionów złotych.

Wyciągnięcie słusznych wniosków z dotychczasowych doświadczeń pozwoli na uniknięcie w dalszej pracy błędów, pozwoli na szybsze i lepsze wykonanie zadań, stojących przed budownictwem rzeszowskim w ramach naszego wielkiego planu sześcioletniego.



St. Nowakowski

Okręgowy wizytator szkół

Woj. rzeszowskie przygotowuje mieszkania dla nauczycieli

W związku z przygotowaniem do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, przed prezydiami terenowych rad narodowych, jak również przed wydziałami oświaty stało zadanie przygotowania mieszkań dla nowych nauczycieli.

Zagadnienie to tym bardziej wysunęło się na czoło spraw, ponieważ do zawodu nauczycielskiego z nowym rokiem szkolnym wchodzi w naszym województwie około 800 młodych nauczycieli.

Sprawy mieszkań dla nauczycieli były tematem obrad prezydium terenowych rad narodowych. Były również omawiane szczegółowo na zebraniu Prezydium Woj. Rady Narodowej. Wydział oświaty WRN, poprzez wizytację terenową kontrolował przebieg starań w tym kierunku. Wizytatorzy wydziału oświaty Prezydium WRN, dokonując wizytacji powiatów pod względem przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, interesowali się w terenie sprawą mieszkań nauczycielskich, badali ich stan i przedstawiali sprawę przewodniczącym powiatowych, miejskich i gminnych rad narodowych oraz sekretarzom komitetów partii.

Usilna walka o mieszkania dla nauczycieli, do której wciągnięte zostały również komitety rodzicielskie wydała pomyślne rezultaty, ale nie została ona jeszcze w zupełności rozwiązana. Na ogólnie zapotrzebowanie 435 mieszkań dla nauczycieli szkół podstawowych oraz 61 po mieszkań dla nauczycieli szkół średnich — do dnia 15 bm. przygotowano około 78 proc.

W akcji tej na czoło wybiły się powiaty: debicki, w którym na 98 zapotrzebowanych z początkiem wakacji mieszkań, do połowy bm. dostarczono już 87 całkowicie gotowych do zamieszkania pomieszczeń oraz powiat leski, w którym całe zapotrzebowanie zostało już zrealizowane. W powiecie Lesko obok kierownictwa wydz. oświaty, dużą rolę w mieszkaniu dla nauczycieli wykazały komitety szkolne i społeczne komisje oświatowe — zwłaszcza w tych miejscowościach, w których szkoły są obecnie uruchamiane. Jako przykład służyć może gromada Roztoki koło Baligródu oraz wieś Zahoczewie, które włożyły wiele trudu w zorganizowanie mieszkań dla nauczycieli.

Sprawą mieszkań nauczycielskich żywo interesuje się Prezydium PRN w Jarosławiu i w Lubaczowie. W mniejszym stopniu natomiast zaintereso-

wali się tym problemem rady terenowe w powiatach Łańcut i Przeworsk.

Trudne jest zagadnienie mieszkań dla nauczycieli w samym Rzeszowie, gdzie mimo wysiłku wydziału oświaty Prezydium MRN, sprawa nie postąpiła naprzód. Trzeba zmobilizować wszystkie możliwe środki, by w Rzeszowie nowozatrudnieni nauczyciele znaleźli odpowiednie pomieszczenia.

Brak mieszkań w miastach takich jak: Tarnobrzeg, Mielec, Jasło, Krosno, Jarosław i Gorlice w dużym stopniu utrudnia właściwą obsadę tamtejszych szkół. Zdarzają się niestety wypadki, że przydzielone dla nauczycieli pokoje nie nadają się do zamieszkania z powodu złego stanu. Szczególnie dotkliwie sytuacja na tym odcinku przedstawia się w powiatach Jasło, Tarnobrzeg i Przeworsk oraz w niektórych miejscowościach pow. sanockiego.

Wyszukując mieszkania dla nauczycieli trzeba niejednokrotnie łamać opór wroga klasowego. Zdarzają się bowiem wypadki, że miejscowi kulacy lub spekulanci, dysponując obszerniejszym mieszkaniem, używają wszelkich sposobów, by nie odstąpić pomieszczenia nauczycielowi. Wypadek taki zaistniał np. w Boguchwale, gdzie dopiero po stanowczej interwencji ORZZ, jedna z nauczycielek — mieszkająca do niedawna z mężem i dziećmi w malej, zawilgoconej izbie — otrzymała odpowiednie mieszkanie w domu b. właściciela cegielni.

Zdarzają się również wypadki, ostatnio już rzadsze — likwidacji przez prezydium GRN mieszkań względnie ich części w budynkach szkolnych dla powiększenia sal szkolnych czy dla innych celów szkolnictwa. Np. Prezydium GRN w Brzostku, usiłowało ostatnio zlikwidować mieszkanie służbowe kierownika szkoły dla pomieszczenia w nim przedszkola. Powyższe usiłowania, by pomieścić przedszkole ko sztem mieszkania służbowego kierownika są niesłuszne.

Wzrastające zrozumienie potrzeb nauczycielstwa wśród ludzi pracy, zwiększona troska władzy ludowej o nauczycieli, pełna opieka partii, która sprawą mieszkań dla nauczycieli interesuje się wszechstronnie, dają gwarancję, że istniejące braki zostaną w porę usunięte i, że po pokonaniu ostatnich trudności, nowi nauczyciele naszego okręgu już w pierwszych dniach września otrzymają mieszkania odpowiednie dla ich rodzin.

Na licznych zebraniach pozlotowych młodzież woj. rzeszowskiego zapozna się z zadaniami walki o pokój

W okresie przygotowawczym do III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój, młodzież naszego województwa przyczyniła się do podniesienia wyników produkcyjnych w zakładach przemysłowych i rolnictwie oraz prowadziła ożywioną działalność kulturalno-oświatową. Młodzież, włączając się do wspólnej pracy, iciągającą warty pokoju, zrealizowała ponad 1.550 podjętych zobowiązań w zakładach pracy, szkołach i na wsi. W wykonaniu zobowiązań produkcyjnych brało udział 14.940 osób, w tym poważną część młodzieży nieorganizowanej, która przystępując do twórczej pracy, wykazała w pełni, iż rozumie i docenia swój patriotyczny obowiązek w przyspieszeniu i utrwaleniu budownictwa pokojowego w Polsce Ludowej.

Wykonanie zobowiązań dało wiele złotych oszczędności. Brygada parowozowa PKP RZESZÓW walczyła o tytuł najlepszej brygady parowozowni w oszczędności węgla i przejazdach bez remontów. Zobowiązanie swoje brygada wykonała.

Młodzież wiejska, realizując swoje zobowiązania, w dużym stopniu przyczyniła się do polepszenia stanu dróg w gromadach.

Realizacja podjętych zobowiązań przez młodzież zorganizowaną i nieorganizowaną jest wyrazem głębokiego umiłowania sprawy pokoju. Podczas akcji przygotowawczej, a następnie podczas Złotu berlińskiego, organizacje młodzieżowe jeszcze bardziej wzmocniły i pogłębiły braterskie więzy przyjaźni i jedności z młodzieżą całego świata pod kierownictwem Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

III Światowy Złot Młodych Bojowników o Pokój i prowadzona ostatnio praca polityczno-propagandowa przyczyniła się do wzmocnienia udziału młodzieży w narodowym froncie walki o pokój i plan sześcioletni.

Poważny dorobek i osiągnięcia Złotu berlińskiego będą omówione w najbliższym czasie na odprawach powiatowych i gminnych na terenie województwa.

W związku z kampanią pozlotową w Rzeszowie, w dniu 26 sierpnia br., odbył się wojewódzki wiec i festyn z udziałem uczestników Złotu w Berlinie.

Na otwartych ZMP-owskich zebraniach, które odbywać się będą na terenach pracy, w szkołach na wsi, młodzież dokładnie zapozna się z przebiegiem III Światowego Złotu Młodych Bojowników o Pokój. Złot ten był wspaniałą i radosną manifestacją jedności i przyjaźni młodzieży całego świata. Uczestnicy Złotu domagali się zawarcia Paktu Pokoju między 5- ma wielkimi mocarstwami, zaprzestania remilitaryzacji Niemiec Zachodnich i Japonii uregulowania kwestii koreańskiej oraz zaprzestania przygotowań wojennych, prowadzonych przez imperializm amerykański.

Na zebraniach pozlotowych młodzież zapozna się z zadaniami stojącymi przed młodymi bojownikami o trwały pokój i realizację drugiego roku planu sześcioletniego, poprzez walkę o wyższą wydajność pracy, rozwój współzawodnictwa, obniżkę

kosztów własnych produkcji, oszczędność, opanowanie techniki, sprawne przeprowadzenie akcji omlotowej, przez terminową dostawę zboża państwu, szybkie przeprowadzenie siewów jesiennych, orki, wykopów oraz podniesienie poziomu nauczania i osiąganie lepszych wyników w nauce. W pracy swej młodzież winna zaostrzyć czujność wobec działalności wroga klasowego, szpiegów, dywersantów, sabotażystów i spekulantów, walcząc z szepaną propagandą i demaskując najmitów imperializmu amerykańskiego.

Do zakrojonej na szeroką skalę akcji propagandowej w celu wyjaśnienia całej młodzieży uchwiał Rady SFMD i treści Złotu berlińskiego, organizacje ZMP-owskie winny wciągnąć wszystkich młodych agitatorów, którzy drogą indywidualnej agencji dotrą z żywym słowem do każdej gromady, wyjaśniając młodzieży znaczenie Złotu i obowiązki jakie jej przypadają do spełnienia w najbliższym okresie.

Eugeniusz Zieliński
instr. Zarz. Woj ZMP
w Rzeszowie

Korzyści dla hodowców trzody chlewnej

Dla zachowania stałej i odpowiedniej ilości macior ustalona została w ramach kontraktacji specjalnie wyższa o 5 procent od cen obowiązujących dla danej klasy żywca, cena tych macior, które będą sprzedane po pełnym ich wykorzystaniu dla celów produkcyjnych (po czterech miotach). Gospodarstwa posiadające maciory korzystają ponadto z ulg podatkowych w wysokości 60 złotych od sztuki. W ten sposób zapewniony będzie wzrost produkcji i prosiat.

Aby ten wzrost jeszcze dodatkowo zabezpieczyć, zorganizowany został specjalny skup prosiąt, które z terenów, posiadających nadwyżki hodowlane będą przerzucane na tereny o słabszej hodowli, a część z nich będzie przekazywana do tuczenia w Centrali Mięsnej.

Poza tym hodowcy trzody chlewnej dla zwiększenia bazy paszowej korzystają ze specjalnych ulg w ustawowych dostawach zboża, z pomocy kredytowej na zakup paszy itp.

Wszystko to przyczyni się nie wątpliwie najsukcesyjniej do stabilizacji rynku mięsnego i do silnego wzrostu dostaw żywca.

Półki jednakże nie nastąpi poprawa zaopatrzenia w mięso, t. zn. w przeciągu jeszcze paru tygodni, musimy szczególnie

Nisko

Od pewnego czasu obsługa techniczna Radiowęzła w Nisku nie wywiązuje się ze swych obowiązków w naprawie uszkodzonych przewodów radiofonicznych. Np. przewody przy ul. Rzeszowskiej już od dawna są uszkodzone. Często następstwem uszkodzenia linii bywają zaburzenia w odbiorze audycji. Tymczasem prośby posiadaczy głośników o naprawienie uszkodzeń nie docierają do Radiowęzła.

Jesteśmy przekonani, że ten stan ulegnie wkrótce zmianie. (5863)

St. Siek
koresp. N. Rz.

SPORT

Terminarz rozgrywek wojewódzkiej klasy bokserskiej

Na ostatnim posiedzeniu wojewódzkiej sekcji pięściarskiej WKKF — Rzeszów, ustalono terminarz rozgrywek mistrzowskich w wojewódzkiej klasie bokserskiej.

W rozgrywkach wezmą udział następujące drużyny: KS „Gwardia” (Rzeszów), ZKS „Spójnia” (Jarosław), Gwardia — WOP (Krosno), ZKS „Stal” (Sanok) oraz zwycięzca meczu eliminacyjnego Budowlani (Przemysł) — LZS Żurawica.

Rozgrywki pięściarskie rozpoczyna się w dniu 16 września br. W terminarz przez drużynę oznaczoną X — „Przemysł” na leży rozumieć zespół, który zostanie wyłoniony z meczu Budowlani (Przemysł) — LZS Żurawica.

TERMINARZ

I runda
16. IX
Gwardia Rzeszów — WOP Krosno
Spójnia Jarosław — Stal Sanok
WOP Przemysł — X Przemysł

23. IX
WOP Krosno — Spójnia Jarosław
Stal Sanok — WOP Przemysł
X Przemysł — Gwardia Rzeszów

Licznymi zobowiązaniami czczą spółdzielcy Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości

Spółdzielczość samopomocowa jest ważnym elementem w gospodarce państwa ludowego — w budowie podstaw socjalizmu na wsi.

9 września — Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości, to dzień podsumowania osiągnięć spółdzielczości i mobilizacji jej sił do dalszej walki o trwałą pokój i sprawiedliwość społeczną.

Dzień ten witają spółdzielcy wzmożeniem wysiłku w pracy zawodowej i społecznej przez podjęcie nowych zobowiązań produkcyjnych oraz przez zacieśnienie przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

M. in. gminna spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Przeworsku - wsi podjęła liczne zobowiązania, w związku z obchodem Dnia Spółdzielczości.

Dział zaopatrzenia zobowiązał się wykonać plan w

sierpniu w 107 proc., co przyniesie 5.170 zł do dochodu. Ponadto sklepowi 21 sklepów mieszkaniowych podjęli się zmniejszyć manko i zwiększyć stan liczebny członków spółdzielni. Zobowiązanie referatu skupu żywca na miesiąc sierpień pozwoli wykonać plan skupu w 101 proc. Przystąpi się do zwiększenia obrotu spółdzielni oraz lepszego zaopatrzenia świata pracy w mięso. Wydziały finansowy i buchalteria podjęły również zobowiązania na łączną kwotę 750.259 zł dotyczące usprawnienia ich pracy.

Kierownik magazynu rozdzielczego przyspieszył ekspedycję towarów do sklepów. Ośrodek maszynowy wykona plan omlotów w 125 proc. kończąc akcję omlotową 30 listopada br., tzn. o 1 miesiąc przed terminem.

Zobowiązania pracowników gminnej spółdzielni w Przeworsku podjęte na łączną sumę

7.078,90 zł winny stać się bodźcem dla innych spółdzielni do podejmowania podobnych zobowiązań celem uczczenia Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości. (5859)

S. F.

Również pracownicy Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” w Rzeszowie uczczą zobowiązaniami Międzynarodowy Dzień Spółdzielczości. M. in. dział skupu kontraktacji zobowiązał się zebrać i dostarczyć do miejscowych zbiornik złomu 200 kg makulatury, szmat i odpadków, a uzyskaną stąd kwotę przekazać na Fundusz Odbudowy Stolicy. W celu usprawnienia jesiennej akcji siewnej pracownicy działu handlowego zobowiązali się uzupełnić drogą przetrutu z innych okoliczności brakujący sprzęt rolniczy, jak plugi, broń polowe, siewniki do wysiewu nawozów itp. oraz dotrzeć starań, aby limity przydziałów nawozów sztucznych zostały przez gminne spółdzielnie całkowicie rozprzeżone pomiędzy rolników, co przyczyni się do podniesienia wydajności pól z hektara.

Pracownicy działu spółdzielni produkcyjnych przeszkolą ponadplanowo 25 księgowych oraz 29 pracowników terenowych działów w zakresie sporządzania bilansu.

Zobowiązania pracowników działu administracyjnego dadzą oszczędność na kwotę 5500 zł. Pracownicy Zakładów Pasz CRS zobowiązali się upłynnić rezerwy pasz objętościowych, znajdujących się na punktach skupu GS. Zobowiązaniami tymi pracownicy Centrali Rolniczej dają swój wkład w przyspieszenie realizacji zadań drugiego roku planu 6-letniego, manifestując zarazem swą solidarność z masami pracującymi miast i wsi. (5821)

Karol Trent.

Z dożynek w woj. rzeszowskim

Ostatnio w spółdzielni produkcyjnej w Trzebowniku (pow. Rzeszów) odbyły się doroczne dożynki, które zgromadziły członków spółdzielni produkcyjnej — Trzebownika i Jusionki oraz ludność z okolicznych wsi.

Dożynki były przegladem osiągnięć całorocznej pracy członków spółdzielni i indywidualnych gospodarstw. Spółdzielcy uroczystości składowi wieńce z kwiatów na ręce przedstawicieli: KP PZPR i Prezydium PRN — symbol swojej pracy. W dożynkach wzięła również udział delegacja robotnicza z WSK oraz drużyna piłkarska z Rzeszowa, która w ramach imprez rozegrała mecz z miejscową drużyną LZS. W godzinach wieczornych odbyła się zabawa ludowa. (5876)

Dożynki w Laszkach (pow. Jarosław) stały się manifestacją twórczej współpracy między spółdzielnią produkcyjną, a chłopami małą i średniorolnymi, gospodarzami indywidualnie. Zabierając głos przedstawiciele komitetu organizacyjnego zgodnie stwierdzili, że wynikiem tej współpracy było terminowe zakończenie zniw i zwiększenie bogactwa pól. (5885)

K. Dudek
koresp. N. Rz.

W Żołyni (pow. Łańcut) odbyły się niedawno dożynki, które rozpoczęły defiladą z tradycyjnymi wieńcami i chópską kapelą na czele. Część

Uroczyste obchodzie będziemy nowy rok szkolny

Dzieci PKWN-owskie wstępują do pierwszej klasy

Już za kilka dni młodzież szkolna wycpoczęta w czasie wakacji, na kolonjach letnich, obozach harcerskich i wczasach powróci

Osiągnięcia kolejarzy w oszczędzaniu węgla i smarów

W parowozowni Toruń — Kłuczek 24 drużyny współzawodniczą o przedłużenie przebiegu parowozów między średnimi naprawami i zmniejszenie zużycia węgla i smarów. Stosując nowoczesne metody eksploatacji parowozów, kolejarze toruńscy zdołali w pierwszym półroczu br. zaoszczędzić łącznie przeszło 1680 ton węgla, 4600 kg smarów, wykonując jednocześnie w 115 proc. półroczny plan przebiegu parowozów. Najlepsze wyniki osiągnęła drużyna parowozu OK 1/289, która przejechała 103 tys. km bez naprawy warsztatowej parowozu i zaoszczędziła 160 ton węgla.

znow do jasnych, czystych sal szkolnych, aby nadal pracować nad sobą — uczyć się.

W związku z tym, Wydział Oświaty przy Prezydium WRN w Rzeszowie zwołał konferencję pod hasłem zmobilizowania społeczeństwa do jak najszerszego udziału w otwarciu nowego roku szkolnego, a tym samym zadowoleniu współpracy z nauczycielstwem i komitetami rodzicielskimi.

Przedstawiciele Woj. Komitetu Kultury Fizycznej, Ligi Kobiet, Radiofonizacji Kraju, „Do-

Munina

Należy jak najszybciej przeprowadzić omloty u chłopów, którzy złożyli zboże w resztkowe w gromadzie Kidalowiec, gdyż resztkowa ta przeznaczona jest na magazyn zbożowy. Sprawę tę winny się zainteresować Prezydium i SOM i przydzielić do tej gromady silnik spółdzielczy lub prywatny.

Chłopi z Muniny domagają się d Prezydium GRN i współdziałających z nim placówek spółdzielczych usunięcia braków. Usprawnienie organizacji skupu zboża w gromadzie Munina przyczyni się do przedterminowego i ponadplanowego zakończenia tej akcji. (5782)

W kilku wierszach

Gromada Granice, położona w powiecie debickim, nie ma sklepu spółdzielczego ZSCH. Wskutek tego mieszkańcy tej wsi muszą chodzić z zakupami do odległych o kilka kilometrów Ropczyc. Sytuacja przedstawia się najgorzej w czasie jesiennych deszczów lub wiosennych roztopów, kiedy graniczące brną „po kolana” w błocie, idąc do spółdzielni w miasto.

Zarząd gminnej spółdzielni ZSCH w Ropczycach w nien jak najprędzej uruchomi sklep spółdzielczy we wsi Granice. (5858)

Jedną z poważnych bolączek mieszkańców Ropczyc jest brak spółdzielczej piekarni. Istniejąca bowiem na terenie miasteczka jedyna prywatna piekarnia nie może zaopatrzyć wszystkich mieszkańców w odpowiednią ilość pieczywa.

Prezydium MRN oraz Zarząd GS „SCH” w Ropczycach w nien w najbliższym czasie uruchomić nową piekarnię, by zaspokoić potrzeby ludzi pracy. (5856)

St. Piekielek
koresp. N. Rz.

KOMUNIKAT

Zawładamy wszystkich prenumeratorów naszego pisma, że począwszy od m-ca września br. urzędy pocztowe oraz listonosze więcej i miejsc przyjmować będą wpłaty na prenumeratę w terminie do dnia 15-go każdego miesiąca na miesiąc następny i okresy dalsze.

Ogłoszenia drobne

TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, Łódź skrytka 163. K. 1031.

SIERPIEŃ

27

Poniedziałek

RZESZÓW

Dzielnice: Apteka Społeczna Nr 2 ul. Grunwaldzka 3.

Pogotowie Ratunkowe: ul. Grodzisko 6, tel. 10-00
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08.

Pogotowie Ratunkowe: ul. Poniatowski
JAROSŁAW
skiego 29, tel. 290.

PRZEWORSK

Pogotowie Ratunkowe: ul. Kolejowa 150, tel. 90

KINA

RZESZÓW — Apollo: Skarb (godz. 18 i 20)

RZESZÓW — Zachęta: Ślub z przeszkodami (godz. 17,30 i 19,30)

JAROSŁAW — Gdynia: Żłote jezioro

MIELEC — Odra: Ostatni wystrzał

KOLBUSZOWA — Grażyna: Podroże Gulbiewa

RADIO

5.05 Wiadomości poranne — 5.10 Audycja dla wsi — 5.20 Koncert dla świata pracy — 6.45 Polska pieśń masowa — 7.45 Aud. dla wychowawców przedszkoli — 8.00 Pieśni włoskie — 8.30 Audycja dla kolonii — 9.45 Informacje — 11.15 Muzyka i aktualności — 11.45 Głos mają kobiety — 11.52 Polska pieśń masowa — 12.04

Dziennik południowy — 12.30 Aud. dla wsi — 15.30 Audycja dla dzieci — 16.00 Dziennik popołudniowy — 17.15 Z kraju i ze świata — 18.00 L. domir Różycki — kompozytor tygodnia 19.15 Audycja dla młodzieży — 20.00 Dziennik wieczorny — 20.26 — Wiadomości sportowe — 20.30 Ukraińskie pieśni ludowe — 22.20 Muzyka symfoniczna — 23.00 Ostatnie wiad.

PROGNOZA POGODY

Rano miejscami mgły lub zamglenia, w ciągu dnia w całym kraju pogodnie ze skłonnością do lokalnych burz. Temperatura od 22 st. na wybrzeżu do 30 st. na południu. Słabe wiatry zmienne.

Nowiny Sportowe



Wspaniałe wyniki bieżącego sezonu naszego uskrzydłonego sportu—szybownictwa wybiegają daleko poza ramy naszych dotychczasowych osiągnięć na tym polu.

Bogaty plon rozegranych w czerwcu VIII krajowych zawodów szybowcowych i seria doskonałych wyczynów, uzyskanych przez młodych pilotów postawiły zdecydowanie polski sport szybowcowy w czołówce światowej.

W licznych ośrodkach szkoleniowych Ligi Lotniczej młodzi chłopcy i dziewczęta uczą się pilotażu szybowcowego. CAF. Fot. Celle.



Zawodniczka ZS „Gwardia” z Wrocławia RONCZEWSKA ustanowiła podczas zawodów kontrolnych w AWF w Warszawie nowy rekord Polski w skoku wzwyż. (151,5 cm).

CAF Fot. Dąbrowiecki

Ścisłe współdziałanie ZMP z ZSCh i Komitetami Kultury Fizycznej

podstawą masowego rozwoju LZS w woj. rzeszowskim

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu postawiła przed komitetami kultury fizycznej, ZMP i ZSCh zadanie upowszechnienia wychowania fizycznego na wsi, jako ważnego czynnika w walce o socjalistyczną przebudowę wsi, przygotowania mas pracujących chłopów i młodzieży do wydajniejszej pracy, do realizacji zadań planu 6-letniego oraz do obrony Ludowej Ojczyzny i pokoju na świecie.



KROGULECKA i KRETOWNA — to czołowe lekkoatletki nie tylko LZS „Sonina”, ale woj. rzeszowskiego. Na ogólnopolskich mistrzostwach lekkoatletycznych LZS-ów zajęły one czołowe miejsca wskutek czego zostały powołane na obóz kondycyjny przed Spartakiadą, który odbywa się w Przemyślu.

Foto J. Marek

W dotychczasowej realizacji tych zadań należy stwierdzić pewne osiągnięcia. O nich wspominaliśmy już swego czasu na łamach naszego dziennika.

Obecnie zajmujemy się niedociągnięciami w pracy na polu kultury fizycznej i sportu na wsi w powiązaniu z terenem woj. rzeszowskiego.

Ludowe zespoły sportowe niedostatecznie realizowały w

praktyce masowe uprawianie wychowania fizycznego, nie miały i nie mają w dalszym ciągu programu pracy.

Brak kadry, niewłaściwy dobór kandydatów do szkolenia oraz niewłaściwe wykorzystanie przeszkolonych — hamuje planową pracę upowszechnienia wychowania fizycznego na wsi oraz nadanie tej pracy właściwego kierunku.

Sprzęt sportowy był często niewłaściwie doprowadzany do LZS-ów, nie zawsze racjo-

nalnie wykorzystany. W przydziale sprzętu bezpłatnie i za odpłatą nie uwzględniano kryteriów klasowych.

NIEDOSTATECZNE KIEROWNICTWO ROZWOJEM KF NA WSI

Zródłem wymienionych nie dociągnięć jest niedostateczne kierownictwo rozwojem kultury fizycznej na wsi zarówno ze strony komitetów kultury fizycznej wszystkich szczebli jak i Związku Samopomocy Chłopskiej i Związku Młodzieży Polskiej.

Swego czasu zamieściliśmy krytyczną notatkę pt. „W LZS Zurawica nie wszystko idzie dobrze”, w której poruszyliśmy brak szkolenia ideologicznego.

Zarząd Wojewódzki ZMP

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sportowcy polskiej wsi na obozie kondycyjnym w Przemyślu przed Spartakiadą

W dniu 23 bm. w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sportowego w Przemyślu rozpoczął się ogólnopolski obóz kondycyjny dla sportowców LZS-ów zakwalifikowanych w Aleksandrowie Kujawskim do udziału w tegorocznej Spartakiadzie.

W obozie bierze udział 42 sportowców. Przybyli oni z wszystkich województw Polski. Kierownikiem obozu jest inspektor Zarządu Głównego ZSCh ob. Kalciniński. Zajęcia obozowe trwać będą do 5 września.

Po zakwaterowaniu zawodników, przystąpiono z miejsca do intensywnej pracy nad ostatecznym wyszlifowaniem formy i kondycji poszczególnych treninów oraz właściwego instruktażu ze strony fachowych trenerów.

Wszyscy zawodnicy czują się na obozie bardzo dobrze i pragną zdobyć tu maksimum wiado-

mości, aby na Spartakiadzie jak najgodniej reprezentować ludowe zespoły sportowe.

Codziennie odbywają się też dwugodzinne wykłady ideologiczne, podczas których wykładowcy zaznajamiają sportowców z najważniejszymi zagadnieniami politycznymi i społecznymi, przez co wychowuje się typ właściwego i świadomego swych celów sportowca.

Szereg godzin zawodnicy

Jarosławska Spójnia wygrała z ligową Gwardią z Krakowa 4:2 (3:1)

Bramki dla zwycięzców zdobyli Bilik 2, Palczyński i Streit po 1 dla Gwardii, Gannon i Będkowski po jednej.

Gra stała na wysokim poziomie technicznym i obfitowała w ciekawe momenty podbramkowe.

27. VIII. 1951

Nr 35. (57)

TYGODNIOWY DODATEK SPORTOWY „NOWIN RZESZOWSKICH”

Narada robocza sędziów piłkarskich woj. rzeszowskiego

Komisja Kwalifikacyjna Kolegium Sędziów Sekcji Piłki Nożnej WKKF w Rzeszowie stwierdziła w czasie obserwacji zawodów wiele niedociągnięć, które są popełniane przez sędziów, zwłaszcza tych, którzy nie biorą udziału w plenarnych zebraniach.

W związku z tym zwołana została narada robocza wszystkich sędziów piłki nożnej, na której omówiono zasadnicze zagadnienia związane z prowadzeniem zawodów. Poruszano wiele nowych momentów, które naświetlone odpowiednio w referatach wygłoszonych na naradzie przyczynić się powinny do znacznego podniesienia poziomu prowadzenia zawodów zwłaszcza przez sędziów młodych.

W zagajeniu przewodniczący Kolegium Sędziów ob. Pęcak Władysław nakreślił cel narady oraz wyraził nadzieję, że na konferencji poruszane zostaną wszelkie istotne błędy popełniane przez sędziów, wskutek odmiennego interpretowania przepisów gry w piłkę nożną.

Po powołaniu prezydium zebrania — sekretarz WKKF — Rzeszów tow. Partyka wygłosił referat polityczno-programowy.

Następnie wygłoszone zostały referaty fachowe:

I Rola sędziego piłkarskiego w wychowaniu młodych piłkarzy STANISŁAW RAUCH.

II Technika sędziowania,

współpraca z sędziami liniowymi, wymiana zawodnika, gracz 13 — SYREK KAZIMIERZ.

III Rzuty wolne, rzuty karne, spalony — JACIOW WL.

IV Gra niebezpieczna i faul, — GŁOWACZ ANDRZEJ.

V Prawa i obowiązki sędziego i sprawozdania sędziowskie — KUSZYŃSKI EDWARD.

VI Regulamin i postanowienia Kolegium Sędziów — KOWALSKI EUGENIUSZ.

Po każdym referacie wywiązywała się żywa dyskusja, w której poszczególni mówcy poruszali te momenty, które najczęściej zachodzą na boiskach, a na temat których była odmieniana interpretacja.

Poniżej zamieszczamy w całości referat wygłoszony przez sędziego klasy państwowej, Stanisława Raucha z Krosna.

Rola sędziego piłkarskiego w wychowaniu młodych piłkarzy

Struktura organizacyjna sportu polskiego w systematycznym rozwoju masowej kultury fizycznej zobowiązuje częściowo kadry sędziowskie do właściwego wychowania młodzieży w duchu sportowym, zbudowanym na tych zasadach, które odmiennie cechują ustrój demokratyczny.

Stała dążność do podniesienia poziomu w poszczególnych dyscyplinach sportu, a w tym wypadku sportu piłkarskiego, wymaga w pierwszym rzędzie od arbitra wiele dodatkowych cech i zalet z uwagi na racjonalny kierunek wychowawczy młodzieży.

Sędziemu piłkarskiemu musi cechować, autorytet, opanowanie nerwowe, pewność, energia, poziom intelektualny i sportowo-kulturalny, doskonała znajomość przepisów gry w piłkę nożną, psychologia oraz metoda reformatywna. Gdy sędzia będzie posiadał te wyszczególnione zalety, wówczas rola jego w wychowaniu młodzieży nie będzie nasuwała zastrzeżeń, a w konsekwencji osiągnie pozytywne wyniki w zależności od stopnia wychowawczego młodzieży w klubach, kołach sportowych i LZS.

W zasadzie rola sędziego w sporcie zespołowym jest bardzo poważna i odpowiedzialna, gdyż przepisy gry w piłkę nożną są najbardziej skomplikowane ze wszystkich przepisów sportowych. W czasokresie 90 min. gry stara

się sędzia według swych najlepszych zdolności, kwalifikacji i umiejętności pedagogicznych wywiązać się ze swego zadania oraz nadać właściwy kierunek wychowawczy młodzieży o różnych poziomach intelektualnych.

Czasokres ten w stosunku do podstawowego i zasadniczego wychowania młodzieży, w duchu wybitnie sportowym, jest dość minimalny, niemniej jednak jest częścią składową w prawidłowym wychowaniu młodzieży przez stosowanie na zielonej murawie należytych i odpowiednich fachowych rad i pouczeń.

Nawiązując do odpowiedzialności, która wiąże się z całością zagadnień wchodzących w zakres kompetencji i obowiązków sędziego łącznie z metodą wychowawczą młodzieży zgodnie z ideą sportową, sędzia jest jednocześnie mężem zaufania publicznego. Rola jego w wypełnieniu tych zadań wymaga wysokich kwalifikacji fachowych, pedagogicznych i dobrej rutyny sportowej zbudowanej na właściwym założeniu.

Rola sędziego polega wówczas nie tylko na dobrym prowadzeniu zawodów i nadawaniu prawidłowego kierunku wychowawczego młodzieży, ale równocześnie łączy się z wychowaniem publiczności, której niesportowe zachowanie się pozostawia jeszcze wiele do życzenia, a w dodatku w pewnej dozie wpływa ujemnie na psychikę wychowawczą mło-

Międzynarodowy mecz koszykówki

KOBIETY:

Polska-Rumunia
22:18 (14:9)

MĘŻCZYŹNI:

Polska-Rumunia
58:57 (28:20)

LIGA I

Gwardia (Kraków) — Włókniarz (Łódź) 4:0 (0:0).
Kolejarz (W-wa) — Kolejarz (Poznań) 3:0 (1:0).
Górnik (Radlin) — Gwardia (Szczecin) 3:3 (1:3).
Włókniarz (Kraków) — CWKS 1:2 (0:1).
Ogniwo (Bytom) — Unia (Chorzów) — 0:4 (0:2).
Budowlani (Chorzów) — Ogniwko (Kraków) 3:1 (1:0).

TABELA

Gwardia Kr.	16	22	28:11
CWKS	16	22	29:22
Górnik Radlin	16	20	29:21
Ogniwo Kraków	16	20	28:21
Budowl. Chorzów	16	20	28:15
Kolejarz W-wa	16	20	29:19
Unia Chorzów	16	16	35:27
Kolejarz Poznań	16	15	23:31
Włókniarz Łódź	16	11	16:24
Włókniarz Kraków	16	11	24:32
Ogniwo Bytom	16	10	14:24
Gwardia Szczecin	16	5	13:49

dzioły sportowej i niweczy poniekąd wkład wychowawczy stosowany bezpośrednio na boisku w czasie gry.

Rola sędziego piłkarskiego będzie dawała stu procentową gwarancję w wychowaniu młodzieży wówczas, gdy sędzia będzie wykonywał swoje obowiązki z oddaniem zamiłowaniem i poświęceniem, przy wszechstronnym wyszkoleniu w obranej gałęzi sportu, oraz gdy kluby, koła sportowe i LZS położy specjalny nacisk na metodę wychowawczą młodzieży przez szkolenie ideologiczne, fachowe, kulturalno-sportowe, techniczne, a szczególnie na przestrzeganie obowiązującej socjalistycznej dyscypliny sportowej.

Należy przytoczyć wypowiedź trenera państwowego ob. Koncwicka Ryszarda na łamach prasy sportowej „Sport” z dnia 23 8. br. pt. „Młodzież źle szkolona w

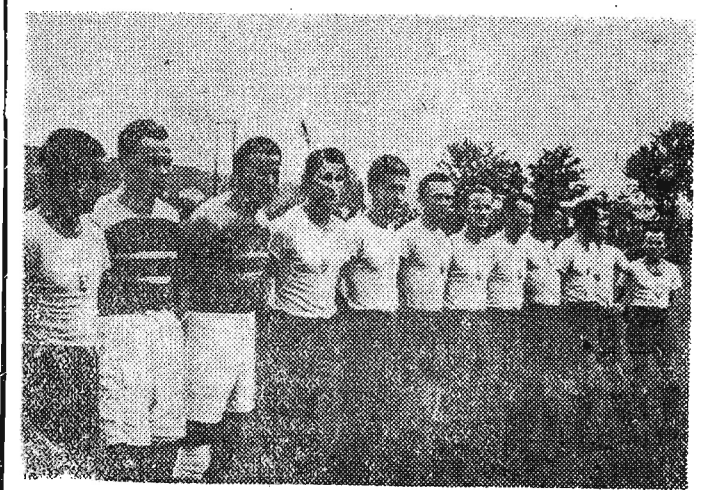
(Ciąg dalszy na str. 2)

O wejście do II Ligi

Stal Skarżysko — Włókniarz Krosno 1:2 (0:2)
Ogniwo Ib Kraków — Spójnia Kraków 2:0 (1:0)

TABELA

Włókniarz Krosno	5	8	10:8
Ogniwo Ib Kraków	6	6	6:7
Spójnia Kraków	6	5	9:9
Stal Skarżysko	5	4	10:9
Gwardia Lublin	4	3	9:10



Rozgrywkę w piłce nożnej o Puchar Polski ucszły w stadium końcowe. Do półfinału zakwalifikowały się UNIA Chorzów, BUDOWLANI Chorzów, GWARDIA Kraków i KOLEJARZ Warszawa.

W dniu 9 września, w dniu otwarcia Spartakiady, Gwardia gra z Kolejarzem z Łodzi, a Budowlani Chorzów i Unia Chorzów rozegrają mecz na stadionie WP w dniu 8 września.

Fot. J. Wojtowicz

Ścisłe współdziałanie ZMP z ZSCh i Komitetami Kultury Fizycznej podstawą masowego rozwoju LZS w woj. rzeszowskim

(Ciąg dalszy ze str. 1)

przysłał nam wyjaśnienie odnośnie zamieszczonej notatki następującej treści:

1) Notatka jaka ukazała się na łamach prasy była w treści swej słuszna i odpowiadała prawdzie, gdyż w LZS Zurawica brak było szkolenia, co pociągnęło za sobą rozluźnienie dyscypliny w szeregach sportowców.

2) Przewodniczący Zarządu Gminnego ZMP kol. Półchłopek odpowiedzialny za szkolenie w tym LZS, nie wywiązał się ze swych obowiązków. Usprawiedliwia go w tym wypadku i inne zadania jakie powinien realizować, lecz nie usprawiedliwia go fakt wybrania innego członka ZMP na swoje miejsce, który miał prowadzić szkolenie.

3) W związku z sytuacją jaka panowała w LZS w Zurawicy Zarząd Powiatowy ZMP w Przemyślu w porozumieniu z PPKF przeprowadził zebranie w zespole, usunął Półchłopeka, a w miejsce jego młodego człowieka, który będzie szkolenie. Na zebraniu zespołu omówiono równocześnie sprawę dyscypliny wśród zawodników.

4) Ze strony naszej zwrócić należy uwagę na Wydz. KF ZW ZMP oraz kierownictwo Zarządu Powiatowego ZMP w Przemyślu, by te w większym stopniu zaopecowały się w wymiennym LZS-em, który ma przecież dobre perspektywy rozwoju, oraz by na tej bazie werbowali nowych członków do szeregów ZMP.

5) W związku z tym wyjechał do LZS Zurawica instruktor Wydz. KF przy ZW celem udzielenia zespołowi fachowej pomocy. W rozmowie z młodzieżą zaznajomiono ją z zadaniami LZS-u, które dotychczas widziane były w wąskim kręgu, wskazano na formy jakimi można zdobyć sprzęt sportowy.

6) Młodzież skupiona w LZS Zurawica zażądała większej opieki ze strony Zarządu Powiatowego ZMP. Ta została im zapewniona.

wym Zurawica, który ma niewątpliwie zasługi na polu krzewienia kultury fizycznej będzie jeszcze bardziej mobilizująca i budująca.

TRZONEM DZIAŁALNOŚCI LZS-u — ODZNAKA SPO

Zasadniczą pracą LZS-ów w dziedzinie wychowania fizycznego winno być zdobywanie odznaki SPO i BSPO poprzez udział w całorocznych ak-



Lekkoatletyka jest już popularną dziedziną wychowania fizycznego wśród młodzieży wiejskiej. Dobre wyniki w tej dyscyplinie uzyskali ci z LZS-u, którzy pracowali nad sobą przez cały rok. Fot. J. Marek

cyjach masowych. Praca ta winna być trzonem działalności LZS.

Niestety, nie można powiedzieć o zespołach ludowych woj. rzeszowskiego, że trzonym ich działalności jest odznaka SPO.

Do naszej redakcji napływają liczne artykuły, w których członkowie skarżą się na brak opieki ze strony ZSCh, na brak sprzętu sportowego. W artykułach tych zwracają się do redakcji, by ta spowodowała przydział butów piłkarskich.

Zarząd ZSCh w Lubaczowie

nie interesuje się zupełnie działalnością LZS w Cieszanowie, nie przydziela zupełnie sprzętu a za przydzielone 4 lata temu 4 piłki i 6 spodenek każę sobie zapłacić sumę 450 złotych. W dalszym ciągu listu czytamy, że LZS nie posiada żadnych środków finansowych a wszelkie imprezy i to tylko piłkarskie urządzone są bezpłatnie.

Dzięki pomocy prezydium MRN w Lubaczowie LZS otrzymał plac pod budowę boiska sportowego.

Dowiadujemy się również z korespondencji, że piłkarze LZS Cieszanowa jeżdżą na mecze po 12 km na rowerach i to po dwóch na jednym. Niestety, tym sposobem nie umasowimy sportu na wsi.

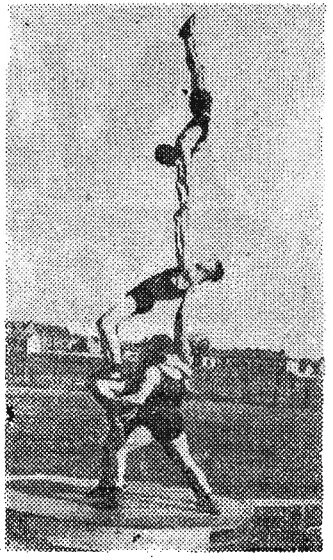
Z notatki wynika, że LZS pracuje bez wytyczonego planu. Zwrócono szczególną uwagę na 11 piłkarzy, a zaniedbano zdobywanie odznaki SPO. Do zespołu nikt nie zagląda. Nie przyjeżdża tu widocznie ani inspektor z ZSCh ani inspektor z PPKF. Czy można w takim wypadku mówić o na- leżywym upowszechnieniu kultury fizycznej wśród młodzieży wiejskiej? Na pewno nie!

A przecież podstawowym warunkiem uprawiania wychowania fizycznego na wsi jest wzrost społecznej kadry działaczy sportowych LZS. Zagadnienie szkolenia kadry jest czlowym zagadnieniem.

STAL MIELEC — KOLEJARZ KRAKÓW 4:2 (0:1)

Zawody stały na dobrym poziomie i zadowolili licznie zebraną publiczność. Kolejarz pozostawił po sobie dobre wrażenie, grając technicznie i krótkimi podaniami. Stal mielecka zagrała dobrze a po przerwie była stroną atakującą.

Do przerwy Kolejarze zdobywają prowadzenie i utrzymują lekką przewagę. Po przerwie tempo się wzmagają i Stal zaczyna przeważać, osiągając zasłużone zwycięstwo.



Przemyska „piątka” gimnastyczna Kolejarza znana jest ze swoich wspaniałych wyczynów sportowych na terenie całej Polski. Brała ona udział w licznych występach w większych miastach Polski. Ostatnio „piątką” tą zainteresowała się kronika filmowa, która przybyła specjalnie do Przemyśla, by sfilmować wycieczny tych sportowców. Przemyską „piątkę” ujrzymy wkrótce na naszych ekranach w ramach kroniki filmowej.

Włókniarz (Krosno) umocnił swą pozycję po zwycięstwie nad Stalą Skarzysko 2:1 (2:0)

Krosnieński Włókniarz odniósł w ubiegłą niedzielę cenne zwycięstwo nad Stalą ze Skarzyska. Obie drużyny zagrały ten mecz dobrze. Włókniarz okazał się zespołem lepszym technicznie i kondycyjnie. Cała jedenastka zagrała

ambitnie i dzięki niej odnieśli cenny sukces.

Przez cały przebieg spotkania goście byli stroną atakującą, a zwłaszcza w pierwszej połowie meczu.

Ze zwycięzców wyróżniły się przede wszystkim Laszkosia z pomocy. Wereszczaka w ataku i Bidusia w bramce.

Gospodarze mimo, że zegrali ambitnie i dzięki temu odnieśli potrafil powstrzymać ataku Włókniarza. Wszelkie akcje spodarzy załamywały się na dobrze usposobionej w tym dniu pomocy.

Bramki dla zwycięzców zdobyli Cieślak i Samisz, dla Stali Markowski.

STAL IB MIELEC — SOKOŁÓW 9:0 (5:0)

Spójnia okazała się za słabym przeciwnikiem dla rezerwy Stali. Mecz odbywał się przy stałej przewadze gospodarzy.

OGNIWO NISKO — KOLEJARZ ROZWADÓW 4:0 (0:0)

Na stadionie Ogniwa w Nisku odbyły się zawody piłki nożnej o wejście do klasy wojewódzkiej między miejscowym Ogniwem a Kolejarzem z Rozwadowa.

Zwyciężyli zdecydowanie gospodarze w stosunku 4:0 (0:0) mając przez pełne 90 minut przewagę. Na wyróżnienie zasługują zdobywcy bramek Dombek (2), Wojtak i Jagułka (po 1) oraz obrońca Śmietak.

St. Hołub koresp. N. Rz.

Sędziował Klocek.

OGNIWO IB Rzeszów — BUDOWLANI Gorlice 5:1 (5:0).

W ramach rozgrywek o wejście do piłkarskiej klasy wojewódzkiej rezerwa rzeszowskiego Ogniwa pokonała w wysokim stosunku Budowlanych z Gorlic.

Bramki dla zwycięzców uzyskali Surmalak, Szeliga i Grzelek po 1. Gospodarze mieli znaczną przewagę w pierwszej połowie meczu.

Rola sędziego piłkarskiego w wychowaniu młodych piłkarzy

(Ciąg dalszy ze str. 1)

klubach, która odzwierciedla dość jasno i wyraźnie poziom szkolenia i wychowania w klubach najmłodszego narybku piłkarskiego, mającego w przyszłości reprezentować kadry narodowe.

Wynika z tego, że do czasu właściwego wyszkolenia i wychowania młodzieży aktywnej, oddanej amatorskiemu zawodowi gry w piłkę nożną, arbiter musi intensywnie i stale pracować nad sobą, gdyż wychowanie młodzieży w tym wypadku wymaga wielkiego wkładu z jego strony, aby mógł w okresie gry w zupełności wywiązać się z nałożonych na niego obowiązków i zadań.

Najłatwiejszą możliwością prawidłowego wychowania młodzieży ma sędzia w prowadzeniu zawodów juniorów, w których uczestniczą najmłodszy wiekiem zawodnicy. Rola arbitra w takich zawodach musi być przez niego nadzwyczaj poważnie i skrupulatnie potraktowana z dokładną interpretacją przepisów, które zezwalały mu na wpajanie w młodą brać piłkarską rzeczywisty kierunek wychowawczo-sportowy.

Ustałone przepisami sankcje

karno-wychowawcze w stosunku do juniorów wymagają od arbitra autorytetu z podkreśleniem bezwzględnej i konsekwentnej stanowczości w stosowaniu metody wychowawczej na boisku, z chwilą zaistnienia przewinienia nielicującego z godnością sportowca, czyli bezpośredniego likwidowania w zarodku gry nie dozwolonej i niesportowego zachowania się przyszłego sportowca.

W zawodach juniorów stanowisko sędziego odtwarza w całej pełni jego zdolności i umiejętności z zakresu pedagogicznego.

Arbiter w zawodach juniorów winien się starać, w sposób umiejętny, zapoznać zawodników z przysługującymi im przywilejami z tytułu przepisów gry w piłkę nożną, a szczególnie kapitanów drużyn, w prawidłowym wykorzystaniu tychże przez co przyczyni się do odpowiedniego wychowania młodzieży w ramach prawa sportowego.

Najważniejszym sednem rzeczy w wychowaniu młodzieży jest podejście z punktu psychologicznego, czyli wczucia się w psychikę zawodnika i poznania jego stopnia ambicji sportowej, którą arbiter ma dokładną możliwość poznać w stosowaniu sank-

cji karnych za zaistniałe przewinienia przypadkowe i niesportowe zachowanie się, przez dokładną obserwację winnego zawodnika. Jakże wrażenie na niego wywiera wykluczenie z gry od 2-10 min. i jak na to reaguje. W takich momentach uzyskuje obraz rzeczywisty, na podstawie którego orientuje się czy metoda wychowawcza osiąga pożądane rezultaty.

W końcowej fazie naświetlam rolę sędziego z okresu przedwojennego w stosunku do obecnego stanowiska sędziego. W Polsce przedwojennej arbiter stał wyłączenie na straży litery przepisów i był decydującą jednostką na zielonej murawie.

Obecna rola sędziego na podstawie zmiany struktury organizacyjnej sportu polskiego została przeobrażona, nadając mu właściwy charakter sportowy oraz możliwość przestrzegania litery przepisów, kierowania się duchem wg oceny fachowej, życiowego rozwiązania problemów wchodzących w zakres przepisów gry w piłkę nożną i stosowania właściwej metody wychowawczej młodzieży w masowym rozwoju kultury fizycznej budowie socjalizmu i utrwaleniu frontu narodowego.

Rauch Stanisław

Należyce wykonany skok w dal z rozbiegu składa się z czterech podstawowych czynników: rozbiegu, odbicia, lotu i lądowania.

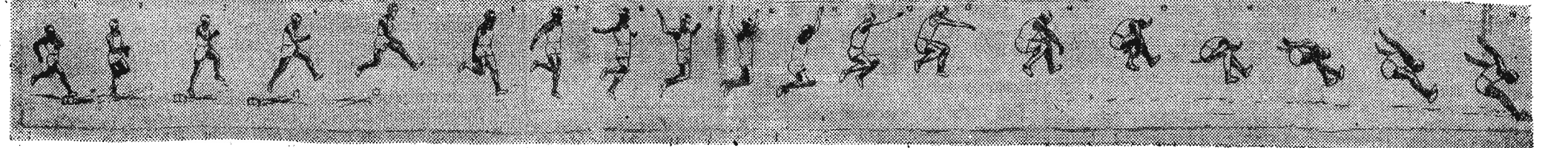
Długość skoku zależy od umiejętności należytego wybiecia się, z pełnego maksymalnego rozbiegu, z umiejętności połączenia szybkości biegu z wybieciem.

Szybkość rozbiegu i mocne wybiecie muszą nierozdzielnie łączyć się ze sobą i harmonizować. Bez szybkości nie osiąga się wspaniałych wyników i sukcesów w skoku w dal. Aby opłacać tę sztukę trzeba dążyć do zharmonizowania ruchu nóg, tułowia i rąk, które wpływają na samo wybiecie i moment jego trwania.

Pierwszym warunkiem uzyskania dobrego rezultatu w skoku w dal jest równomiernie zwiększająca się szybkość rozbiegu, osiągająca swój szczytowy punkt w chwili wybiecia od belki. Rozbieg przy skoku w dal musi być skrupulatnie wymierzony. Długość rozbiegu wynosi zazwyczaj 16 — 20 kroków. Większe czy też mniejsze pole rozbiegu zależy od narastania szybkości. Gdy narastanie szybkości rozbiegu przychodzi powoli, trasa będzie dłuższa, jeżeli szybko — rozbieg będzie krótszy.

Aby dokładnie trafić na belkę, skoczek posługuje się co najmniej dwoma znakami pomocniczymi — kontrolnymi, w postaci kolorowych chorągiewek lub różnokształtnych znaków drewnianych. Pierwszą chorągiewkę umieszcza się na początku rozbiegu.

Skoczek wybiega z pewnego określonego miejsca, startując ze startu wysokiego, z nogi odbicia. Podczas rozbiegu stopa odbijającej nogi powinna trafić na linię kontrolnych znaków. Daje to gwarancję trafienia odpowiednią nogą na belkę. Długość roz-



Skok w dal

biegu i umieszczenie znaków kontrolnych należy ustalić na treningach

W pełnym biegu powinien zawodnik trafiać na znaki pomocnicze i na belkę. Jeśli krok nie „wyjdzie”, znaki należy odpowiednio przesunąć w przód lub w tył.

Na skuteczność rozbiegu mają znaczny wpływ warunki atmosferyczne, wiatr i właściwości gruntu pola rozbiegu. Jeżeli bieg jest z wiatrem, pole rozbiegu zwiększa się zwykle od 30 do 100 cm, a przy wietrze przeciwnym rozbieg skraca się o tyleż cm. Jeżeli grunt trasy rozbiegowej jest miękki lub piaszczysty rozbieg jest krótszy, a przy twardszym dłuższy.

Szybkość rozbiegu należy tak regulować, aby długość każdego kroku była możliwie stała.

Jeżeli przy skoku wzięty ostatnie dwa kroki nieco się zwiększają, to w skoku w dal winno ulec zmniejszeniu na 1/2 stopy — przygotowując się do wybiecia. Chodzi o to, aby największą szybkość osiągnąć w odległości 6 — 8 metrów przed belką. W czasie ostatnich trzech kroków rozluźnia się zazwyczaj całkowicie mięśnie (nie zwalnając biegu) i przygotowuje się do odbicia.

O ile ostatni krok jest za długi, to punkt ciężkości ciała skoczka wypadnie poza miejscem wybiecia. Sprzyja to w skoku wwyż, ale przeszkadza w skoku w dal, ponieważ odbicie staje się bardziej krótkie i ciało skoczka skierowuje się więcej w górę niż w górę — w przód. Natomiast, jeżeli ostatni krok będzie zbyt krótki, wówczas punkt ciężkości ciała wypadnie przed punktem wy-

bicia, co spowoduje przedczesne a tym samym słabe odbicie.

Równomiernie wzrastający rozbieg, połączony z umiejętnością zesrodkowania sił dla decydującego momentu pozwoli na dokonanie należytego odbicia.

Drugim warunkiem otrzymania najlepszej długości skoku jest samo odbicie. Skoczek zbliżając się do belki wysuwa do przodu nogę wyprostowaną w kolanie. W tej pozycji powinien ją trzymać skoczek jeszcze długo po wybieciu się. Należy zwrócić baczną uwagę na odwiniecie stopy, która przy odbiciu przechodzi z piątej na palce.

Kiedy doświadczony sportowiec odbija się lewą nogą, trzymając zgiętą w łokciu lewą rękę i prowadzi prawą ręką, paraliżując w ten sposób zbytnie przechylenie tułowia w bok. Po odbiciu, w ruchu nogi skoczka przechodzą niejako trzy fazy.

Pierwsza faza — płaskie położenie nogi — wyprostowanej w kolanie.

Druga faza — stadium pośrednie — mimowolny przysiad uaktywniający odbicie.

Trzecia faza — właściwe odbicie, które powstaje przez wyprostowanie nogi w biodrowym, kolanowym i goleniowym stawie. W momencie odbicia odbywa się zharmonizowanie obu szybkości, poziomej szybkości rozbiegu i szybkości wlotu — wzniesienia ciała w górę. Przy odbiciu konieczne jest zwrócenie uwagi na wyprostowanie ciała, zamachowy ruch ramion i ruch w górę — w przód zamachowej nogi, zgiętej w kolanie.

Im energiczniejsze i szybsze będą te ruchy, tym mocniejsze będzie odbicie.

Tłumaczył z radzieckiego czasopisma Fizkultura i Sport — EW.